

JAN PTAK

## UWAGI O UZBROJENIU I SKŁADZIE WOJSK WARMIŃSKICH W XIV I NA POCZĄTKU XV WIEKU

Istotną część składową sił zbrojnych państwa krzyżackiego w Prusach stanowiły wojska czterech tamtejszych biskupstw: chełmińskiego, pomezjańskiego, warmińskiego i sambijskiego. Przy analizie ich roli w dziejach militarnych tego państwa należałoby zwrócić uwagę na odrębności występujące między nimi a wojskami tworzonymi bezpośrednio przez Zakon Krzyżacki. Odrębności te występowały przede wszystkim w dziedzinie prawno-ustrojowej i organizacyjnej<sup>1</sup>. Można jednak postawić problem, czy w zakresie składu i uzbrojenia wojsk biskupich i kapitulnych w Prusach nie występowały również jakieś zjawiska charakterystyczne dla tych właśnie formacji. Zadaniem niniejszej pracy będzie więc próba spojrzenia pod tym kątem na siły zbrojne jednego z owych biskupstw, mianowicie biskupstwa warmińskiego.

W pracy opublikowanej przed kilkoma laty przez A. Nowakowskiego na temat uzbrojenia wojsk krzyżackich w Prusach autor niewiele miejsca poświęcił siłom zbrojnym biskupstw, choć zastrzegł się, że nie będzie ich pomijał<sup>2</sup>. Wpłynęła na to niewątpliwie sama problematyka badawcza tej pracy, poświęconej głównie analizie poszczególnych typów i elementów uzbrojenia w oparciu o różne rodzaje źródeł, zarówno pisanych jak też ikonograficznych i materialnych. W przypadku biskupstw, w tym również warmińskiego, zasób źródeł dla tego typu badań jest znacznie skromniejszy i ogranicza się prawie wyłącznie do dokumentów.

Dokumenty nie przedstawiają zbyt wielkiej wartości w badaniach nad uzbrojeniem, co zostało przez autora cytowanej pracy wyraźnie zaznaczone<sup>3</sup>. Decyduje o tym ogólnikowość, z jaką określa się w nich uzbrojenie osób zobowiązanych do służby wojskowej, zwłaszcza przy nadaniach ziemskich lub lokacjach. Ogólnikowość i stereotypowość informacji w dokumentach wynika przede wszystkim z zastosowania gotowych formularzy przy ich sporządzaniu, jak i z oczywistego faktu znajomości ówczesnych realiów życia militarnego u ich wystawców i odbiorców, dla których owe

<sup>1</sup> B. Poschmann. *Bistümer und Deutscher Orden in Preussen 1243-1525. Untersuchung zur Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Ordenslandes*. „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej cyt.: ZGAE) 30: 1962 s. 274 i n.

<sup>2</sup> *Uzbrojenie wojsk krzyżackich w Prusach w XIV i na pocz. XV w.* Łódź 1980 s. 20.

<sup>3</sup> Tamże s. 34.

sformułowania były wystarczające. Dodatkowe utrudnienie stanowią występujące tam nazwy poszczególnych rodzajów uzbrojenia, najczęściej w języku łacińskim, które nie zawsze można precyzyjnie zidentyfikować. Niekiedy bowiem kilka typów broni określano jedną nazwą, w innych przypadkach stosowano kilka określeń dla jednego typu.

Przedstawione wyżej trudności w posługiwaniu się średniowiecznymi dokumentami w badaniach bronioznawczych spowodowały, iż w niniejszej pracy, opartej właśnie na analizie źródła tego typu, należało dokonać innego ujęcia problemu, niż zrobił to A. Nowakowski. Trzeba było z konieczności zrezygnować z prób szczegółowego ustalenia budowy i wyglądu poszczególnych elementów uzbrojenia, natomiast skupić się głównie na problemie jego zastosowania i związanego z tym składu sił zbrojnych biskupstwa. Odnośnie do terenów polskich badania takie prowadzone były wielokrotnie, czego przykładem może być niedawno opublikowana praca A. Nadolskiego i J. Dankowej<sup>4</sup>.

Jak już wspomniano, podstawową bazę źródłową stanowią w tej pracy dokumenty dotyczące biskupstwa warmińskiego, które zostały opublikowane w wydawnictwie *Codex diplomaticus Warmiensis*<sup>5</sup>. Wśród nich największe znaczenie posiadają nadania majątkowe i lokacje, dokonywane przez biskupów i kapitułę warmińską bądź przez ich urzędników. W latach 1301-1410 zobowiązanie do służby wojskowej występuje w około 195 dokumentach. Ponieważ niektóre z tych nadań nakładają na odbiorców obowiązek wystawienia więcej niż jednej służby, ogółem utworzono w tym okresie około 340 służb. Sformowane w ten sposób oddziały podlegały bezpośrednio biskupom i kapitule, pośrednio zaś wchodziły w skład sił zbrojnych państwa krzyżackiego<sup>6</sup>.

Wszystkie zobowiązania indywidualne przewidywały pełnienie służby konnej przez odbiorców nadań, ich spadkobierców bądź ludzi przez nich wystawionych. W dokumentach służby konne określone są zwrotami: „in spadone”, „cum uno valenti spadone”, „cum equo competenti”, „cum uno valenti equo” itd.<sup>7</sup>. Natomiast w nielicznych przypadkach, gdy mowa jest o obowiązku zbiorowego udziału mieszkańców danej miejscowości w obronie terytorium, pojawiają się również wzmianki o służbie pieszej<sup>8</sup>.

Niewątpliwie w związku z obowiązkiem konnej służby określano niekiedy na Warmii pruskich wolnych terminem „equites prutheni”. Sama nazwa pojawiła się w dokumentach około połowy XIV w., lecz określana nią grupa społeczna ukształtowała się zapewne wcześniej, stanowiąc swoją formą życia kontynuację okresu przedkrzyżackiego<sup>9</sup>. Prusowie ci posiadali kilkułanowe majątki, na prawie pruskim lub niekiedy chełmińskim, w zamian za obowiązek konnej służby w lekkim uzbrojeniu. Stanowili więc dość ściśle określoną kategorię ludności, również w dziedzinie militarnej.

<sup>4</sup> *Uwagi o składzie i uzbrojeniu polskiej jazdy rycerskiej w latach 1350-1450*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 26: 1983 s. 91-110.

<sup>5</sup> Bd 1. Mainz 1860; Bd 2, Mainz 1864; Bd 3. Braunsberg 1874 (dalej cyt.: CW).

<sup>6</sup> Poschmann, jw. s. 273 i n.

<sup>7</sup> CW. Bd 1 nr 93, 200; Bd 2 nr 406.

<sup>8</sup> CW. Bd 1 nr 162: „ut ipsi tempore necessitatis cum clipeis suis et armis ad castrum confugiant, et defendant [...]”, podobnie z wcześniejszego okresu, z r. 1282 (CW. Bd 1 s. 62): „et nichillominus universi homines [...] in premissis mansis residentes, tam equites, quam pedites, ad defensiones terre Pruscie debent esse parati”.

<sup>9</sup> M. Pollakówna. *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*. Poznań 1953 s. 54 i n.

Inną grupę pod względem prawnym tworzyli posiadacze dużych majątków na prawie chełmińskim, stanowiąc na tym obszarze warstwę feudalną. W owym czasie dominowali w niej Niemcy, choć nie brakło tam również Prusów<sup>10</sup>. Jak wiadomo, prawo chełmińskie przewidywało dla właścicieli majątków czterdziestołanowych i większych służbę ciężkozbrojną na opancerzonym koniu i z dwuosobowym poczem, natomiast służbę lekkozbrojną dla posiadaczy mniejszych majątków<sup>11</sup>. Tymczasem dokumenty warmińskie mówią przede wszystkim o lekkich służbach, w związku z czym historycy podkreślają zupełny brak ciężkich służb na tym terenie<sup>12</sup>. Nie jest to całkiem ściśle, gdyż w jednym przypadku, dotyczącym Krosna k. Ornety, dokument z r. 1384 mówi niewątpliwie o takiej właśnie służbie, tak określając obowiązki wojskowe właściciela tego majątku: „cum viro bene armato cum duobus famulis, quorum unus leuibus armis sit armatus secundum consuetudinem terre, et tribus equis pro eisdem tribus personis [...] seruire”<sup>13</sup>. Jest to chyba jedyny taki przypadek na terenie Warmii, gdyż tam rzeczywiście dominowały zobowiązania do służby w lekkim uzbrojeniu. Nawet jeśli wielkość majątku przekraczała 40 łanów, jego właściciel z reguły zobowiązany był do wystawienia kilku lekkozbrojnych jeźdźców<sup>14</sup>.

Brak jest na terenie biskupstwa warmińskiego również obowiązku wystawiania pocztów, gdyż zobowiązanie określane mianem „servicium” dotyczyło niewątpliwie jednego wojownika, nie zaś całej kopii. Podobnie termin „hasta” oznacza w tych dokumentach broń, nie zaś jednostkę taktyczną, skoro występuje zwykle w sformułowaniach: „servire [...] cum hasta et clipeo”<sup>15</sup>. Oczywiście można przypuszczać, że niektórzy ze zbrojnych występowali na polu walki wraz z poczem, choć nie byli do tego zobowiązani w dokumentach, jeżeli wymagała tego praktyka wojenna. Trudno to jednak chyba przyjąć jako zasadę, zwłaszcza jeśli wojownik był mało zamożnym pruskim „jeźdźcem”, żyjącym na dwułanowym gospodarstwie. Stąd raczej niezbyt uzasadnione jest niejako mechaniczne przypisywanie każdemu zbrojnemu z tego terenu dwuosobowego pocztu, jak to miało niekiedy miejsce w literaturze historycznej<sup>16</sup>. Problem ten wymaga odrębnego rozpatrzenia, dlatego tu został tylko zasygnalizowany.

Przechodząc do sprawy uzbrojenia owych lekkozbrojnych wojowników z terenów Warmii, należy zwrócić uwagę na określenia występujące w dokumentach: „[...] cum armis in terra consuetis”, „secundum consuetudinem terre generalem”, „cum armis in terra Pruscie consuetis” czy „servire [...] cum viro [...] more huius terre armato”<sup>17</sup>. Świadczą one niewątpliwie o występowaniu na terenie biskupstwa, jak też i innych obszarów Prus, pewnego typowego zestawu uzbrojenia, który był najczęściej używany przez tamtejsze wojska.

<sup>10</sup> Tamże s. 70.

<sup>11</sup> CW. Bd 1 nr 28, por. V. Röhrich. *Die Kolonisation des Ermlandes*. ZGAE 12: 1899 s. 641.

<sup>12</sup> A. Thiel. *Wehrverfassung und Wehrverhältnisse des alten Ermland. Musterungs-Ordnung und Musterzettel desselben v. J. 1587*. ZGAE 6: 1879 s. 186 i n.

<sup>13</sup> CW. Bd 3 nr 175.

<sup>14</sup> Np. CW. Bd 2 nr 396 — ze 120 łanów 3 służby; CW. Bd 1 nr 166 — z 50 łanów 2 służby; CW. Bd 1 nr 157 — ze 100 łanów służby, itd.

<sup>15</sup> CW. Bd 1 nr 200.

<sup>16</sup> S. M. Kuczyński. *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409-1411*. Wyd. 4. Warszawa 1980 s. 248-250.

<sup>17</sup> CW. Bd 1 nr 287; Bd 2 nr 199, 311.

W niektórych dokumentach znajdują się dodatkowe informacje na temat tego uzbrojenia, podane w następującej formie: „hoc est in brunea et ceteris armis”, „cum armato [...] clipeum et toracem habente qui alio nomine brunnia nuncupatur”, „hoc est cum thorace vel brünya, hasta, clipeo et pileo ferreo”<sup>18</sup>. Wynika więc z nich, iż uzbrojenie to składało się z bojowego nakrycia głowy, tarczy, włóczni i zbroi. Zapewne nie zawsze tym nakryciem głowy był kapalin, choć skądinąd wiadomo, że hełm tego typu występował w Prusach bardzo często, lecz należy wziąć pod uwagę i inne typy hełmów otwartych<sup>19</sup>.

Termin „brunia”, jakim kilkakrotnie określono zbroję, nie jest do końca wyjaśniony, istnieją znaczne różnice poglądów nawet na temat pochodzenia samej nazwy<sup>20</sup>. Według A. Nowakowskiego oznaczał on pancerz łuskowy kryty, umownie nazwany brygantyną<sup>21</sup>. Śluszność tej tezy trudno jest ocenić z powodu braku informacji źródłowych. Warto jednak zwrócić uwagę na pewne zjawiska z zakresu funkcjonowania owej zbroi, jakie znalazły odbicie w dokumentach warmińskich. Znana ona była na tym terenie już w końcu XIII w. i występowała w stuleciu następnym. Można przypuszczać, że wchodziła w skład uzbrojenia prawie wszędzie tam, gdzie była mowa o uzbrojeniu „secundum huius terre consuetudinem”, czyli w olbrzymiej większości przypadków. Jednocześnie można zauważyć, że zbroi tej używali zarówno Prusowie, jak i Niemcy<sup>22</sup>. Z faktu, że w owym czasie „brunia” jest typowym dla Prus, jedynym wymienionym z nazwy w dokumentach warmińskich rodzajem zbroi, jak też i stąd, że siły zbrojne omawianego biskupstwa składały się wówczas w przeważającej części z pruskiej ludności autochtonicznej, można wnioskować, iż zbroją ta stanowiła rodzimy, pruski typ uzbrojenia. Trudno określić, kiedy pojawił się on na tym terenie i skąd był ewentualnie zapożyczony. Ponieważ przed podbojem Prusowie jedynie w minimalnym stopniu stosowali uzbrojenie ochronne, można przypuszczać, że upowszechnienie jego nastąpiło w trakcie podboju i powstań antykrzyżackich. Okres ten, obejmujący przeszło pół wieku (1230-1283), niewątpliwie spowodował istotne zmiany w uzbrojeniu i sposobach walki po obu stronach. Świadczy o tym chociażby podany przez Piotra z Dusburga fakt użycia przez Prusów w 1260 r. machin oblężniczych, zapożyczonych zapewne z zewnątrz<sup>23</sup>. Długotrwałość walk, jakie Zakon zmuszony był toczyć z plemionami pruskimi, również przemawia za tezą o ich względnie dobrym uzbrojeniu. Stąd zasadny byłby chyba pogląd, że wśród elementów bałto-słowiańskich, które weszły na trwałe do wojskowości krzyżackiej, należy umieścić również ową zbroję. O występowaniu elementów tego typu w życiu militarnym państwa zakonnego istnieje już spory zasób informacji, niemniej jednak wydaje się, że istniejące prace nie wyczerpują jeszcze tego problemu<sup>24</sup>.

Nieprzypadkowo chyba opisywany typ zbroi występuje tak masowo na obszarze Warmii, gdzie rola Prusów w różnych dziedzinach życia, w tym i w wojskowości, była większa niż w innych rejonach państwa krzy-

<sup>18</sup> CW. Bd 1 nr 59, 183, 200.

<sup>19</sup> Nowakowski. *Uzbrojenie wojsk*. s. 65 i n.

<sup>20</sup> J. Powierski. *Pierwszy tom nowego słownika jęz. pruskiego*. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1978 s. 595.

<sup>21</sup> Nowakowski. *Uzbrojenie wojsk* s. 84-85.

<sup>22</sup> Odbiorcami dok. CW. Bd 1 nr 200 byli: „Theodericus et Heinrichus filii fratris nostri [biskupa Eberharda — J. P.] Arnoldi”.

<sup>23</sup> H. Łowmiański. *Prusy pogańskie*. Toruń 1935 s. 32.

<sup>24</sup> A. Nadolski. *Niektóre elementy bałto-słowiańskie w uzbrojeniu i sztuce wojennej Krzyżaków*. „Pomorania Antiqua”. 5: 1974 s. 165-175.

zackiego. Zwraca tu uwagę też zaznaczone już przez historyków zjawisko, że w dokumentach warmińskich nigdy nie występuje powszechny w źródłach krzyżackich termin „plata”, oznaczający inny niż „brunia” typ zbroi<sup>25</sup>.

Przyjmując pochodzenie owej „bruni” z kręgu bałto-słowińskiego należałoby się zastanowić, czy jej identyfikacja z brygantyną nie budzi żadnych wątpliwości. Z bliskich omawianemu obszarowi terenów Mazowsza znany jest typ zbroi zwanej umownie „mazowiecką”. Jest to pancerz płytkowy wiązany (lamelkowy), używany na tamtym terenie w XIV wieku<sup>26</sup>. Nie można chyba wykluczyć hipotezy, że istnieją związki między omawianą „brunią” a zbroją „mazowiecką”.

Na temat tarcz, stanowiących kolejny element uzbrojenia ochronnego wojsk warmińskich, trudno jest podać jakiejkolwiek informacje oprócz, nie budzącego chyba wątpliwości, faktu masowego ich zastosowania.

Spośród różnych typów uzbrojenia zaczepnego stosowanych w owej epoce, dokumenty wymieniają jedynie włócznie. Podobnie jak w przypadku tarcz, masowość ich użycia jest niewątpliwa. Wydaje się jednak, iż oprócz włóczni (czy też, co bardziej wątpliwe — kopii) wojownicy musieli dysponować jeszcze innymi rodzajami broni zaczepnej, zwłaszcza mieczami. Była to przecież najbardziej popularna i typowa broń rycerskiego średniowiecza<sup>27</sup>. Zastosowanie bojowe miały też zapewne topory, nieodzowne przy pracach fortyfikacyjnych, do których konni wojownicy też byli z reguły zobowiązani<sup>28</sup>.

Po dokonaniu analizy uzbrojenia lekkiego należy z kolei nieco uwagi poświęcić wspomnianemu już jednemu znanemu ze źródeł przypadkowi zobowiązania do służby ciężkozbrojnej. Określenie w nim wojownika „vir bene armatus” świadczy o tym, że jego zbroja musiała przewyższać swymi walorami typowe uzbrojenie ochronne lekkie<sup>29</sup>. Należy więc przypuszczać, że była to typowa zbroja rycerska, czyli pełna zbroja kolecza nawet z elementami płytowymi, które w owej epoce już zaczęły się pojawiać<sup>30</sup>. Spośród dwóch wojowników towarzyszących ciężkozbrojnemu jeden miał być wyposażony w zbroję lekką, natomiast od drugiego widocznie nie było to wymagane.

W przypadku zobowiązań do służby pieszej dokumenty nie wyszczególniają żadnego typu broni, z wyjątkiem tarcz<sup>31</sup>. Wiązało się to niewątpliwie z faktem, że ta kategoria zbrojnych podlegała jedynie obowiązkowi obrony terytorium biskupstwa w przypadkach szczególnego zagrożenia. Wówczas mobilizowano zapewne wszystkich zdolnych do noszenia broni, skierowując ich do obrony punktów umocnionych.

Zastanawiające jest rzadkie występowanie zobowiązań do służb z kuszą, będącą w tej epoce podstawowym typem broni miotającej, używanym zarówno w polu, jak i przy obronie i zdobywaniu umocnień. Znane z do-

<sup>25</sup> Thiel, jw. s. 188.

<sup>26</sup> A. Nowakowski. *Przyczynki do poznania tak zwanej zbroi mazowieckiej*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 21: 1973 s. 289-298.

<sup>27</sup> Tenże. *Uzbrojenie wojsk* s. 107.

<sup>28</sup> Typowy przykład w dok. CW. Bd 3 nr 190: „ad novas quoque municiones construendas et veteras reparandas seu etiam dirimendas necnon ad ceteras terrarum firmitates faciendas seu reformandas ipsi ac homines in prelibatis mansis residentes iuvare similiter sint astricti”.

<sup>29</sup> Chociaż np. w dok. CW. Bd 3 nr 457 w sformułowaniu: „[...] cum [...] viro armato bonis armis more patrie expedito” jest zapewne mowa o wojowniku lekkozbrojnym.

<sup>30</sup> Nowakowski. *Uzbrojenie wojsk* s. 90.

<sup>31</sup> Por. przyp. 8.

kumentów zaledwie cztery przypadki służby „cum balista” niewątpliwie wskazują na małą jedynie część broni tego typu posiadanej i stosowanej na tym terenie<sup>32</sup>. Można więc śmiało założyć, że w kusze uzbrojona była również część wojowników zobowiązanych do zwykłej służby konnej, jak również pewne kategorie zbrojnych nie objęte analizowanymi tu dokumentami, np. straża miejskie i zamkowe, dworzanie biskupa itd.

Jak wynika z powyższych rozważań, siły zbrojne biskupstwa warmińskiego odznaczały się pewnymi charakterystycznymi cechami w dziedzinie uzbrojenia i składu. W pierwszym rzędzie należy tu podkreślić kolosalną przewagę liczebną wojowników lekkozbrojnych nad ciężkozbrojnymi. Rzutowało to niewątpliwie na strukturę oddziałów, gdzie nie wszyscy walczący zorganizowani byli w kopiach. Wśród zobowiązanych do służby konnej jedynie niewielu miało posiadać kusze, najczęściej używaną bronią zaczepną była włócznia. Uzbrojenie ochronne cechowało się typowością, występowały w nim elementy tradycyjne, prawdopodobnie miejscowego, bałto-słowiańskiego pochodzenia.

Wśród czynników, które miały wpływ na ukształtowanie się wymienionych tu zjawisk, do najważniejszych należy zaliczyć przewagę liczebną ludności pruskiej w siłach zbrojnych tego obszaru. Z tym zapewne wiązało się zachowanie tradycyjnych narzędzi walki, do czego przyczyniały się niewątpliwie ograniczone możliwości materialne owej ludności. Innym ważnym czynnikiem mogły być wymogi pola walki. Jak wiadomo, głównym przeciwnikiem militarnym państwa zakonnego były przez cały wiek XIV ludy bałtyckie: Litwini i Żmudzini<sup>33</sup>. Walka z nimi, prowadzona przez siły krzyżackie przeważnie w trudnym terenie, wymagała dostosowania się do ich sposobu wojowania. Wojska uzbrojone i walczące na sposób pruski, jak to miało miejsce w przypadku warmińskich, mogły być niezwykle przydatne do tych celów.

Na podstawie dotychczasowych badań nad wojskowością Prus krzyżackich nie wytrzymał krytyki wyrażany niekiedy pogląd, że siły zbrojne tego państwa przewyższały wojska polskie jakością uzbrojenia. W świetle obecnych rozważań wypada stwierdzić, iż w 1410 r. niektóre oddziały wojska krzyżackiego, jak np. chorągwie biskupa i kapituły warmińskiej mogły wręcz różnić się od nich na niekorzyść, wykazując być może większe podobieństwo do wojsk litewskich. Niemniej wydaje się, że wojownicy uzbrojeni w opisany wyżej sposób przedstawiali dużą wartość bojową nie tylko w walkach z Litwinami w XIV w., ale i na polach Grunwaldu.

Wnioski tu przedstawione nie wyczerpują niewątpliwie tematu ani nie są ostateczne. Wynika z nich potrzeba dalszego badania tych zjawisk, opartego również na analizie dokumentów innych biskupstw, jak też i komturstw krzyżackich. Wyniki takiej analizy mogłyby znacznie wzbogacić zasób informacji na temat uzbrojenia czy struktury sił zbrojnych państwa krzyżackiego, otrzymanych poprzez badanie innych kategorii źródeł.

<sup>32</sup> CW. Bd 1 nr 93: „in spadone cum balista”; tamże nr 140: „cum una balista, [...] in castro Heilsberg [...] ipse et sui successores, tenentur deseruire”; CW. Bd 2 nr 138: „pro uno seruicio Baliste ad castrum Heilsberg”; CW. Bd 3 nr 240: „seruicium cum balista” — dokument dotyczy zniesienia tej służby.

<sup>33</sup> H. Łowmiański. *Agresja zakonu krzyżackiego na Litwę w wiekach XII-XV*. PHis 45: 1954 s. 338-371.